

Cena 50 gr
Nr 171 (5119)

Ostatnie uchwały Rady Ministrów

Zachmurzenie umiarkowane. przejściowo duże. Miejscami niewielkie opady. Skłonność do burz. Temperatura maksymalna od 23 st. na północnym zachodzie do 28 st. na południowym wschodzie. Wiatry słabe i umiarkowane w czasie burz silniejsze.

NA POLACH GRUNWALDU



Niedziela minęła pod znakiem podniosłych uroczystości. Wielki zlot młodzieży na polach Grunwaldu, przybycie na miejsce historycznej bitwy przedstawicieli partii i rządu oraz licznych gości z kraju i zagranicy — nadały obchodom szczególną rangę. Nasze zdjęcia przedstawiają niektóre fragmenty uroczystości.

Fotografia pierwsza od lewej ukazuje Władysława Gomułkę i Józefa Cyrankiewicza, przybyłych na grunwaldzkie pola. Jak widać na zdjęciu, czolowym naszym mężom stanu dopisywał humor...

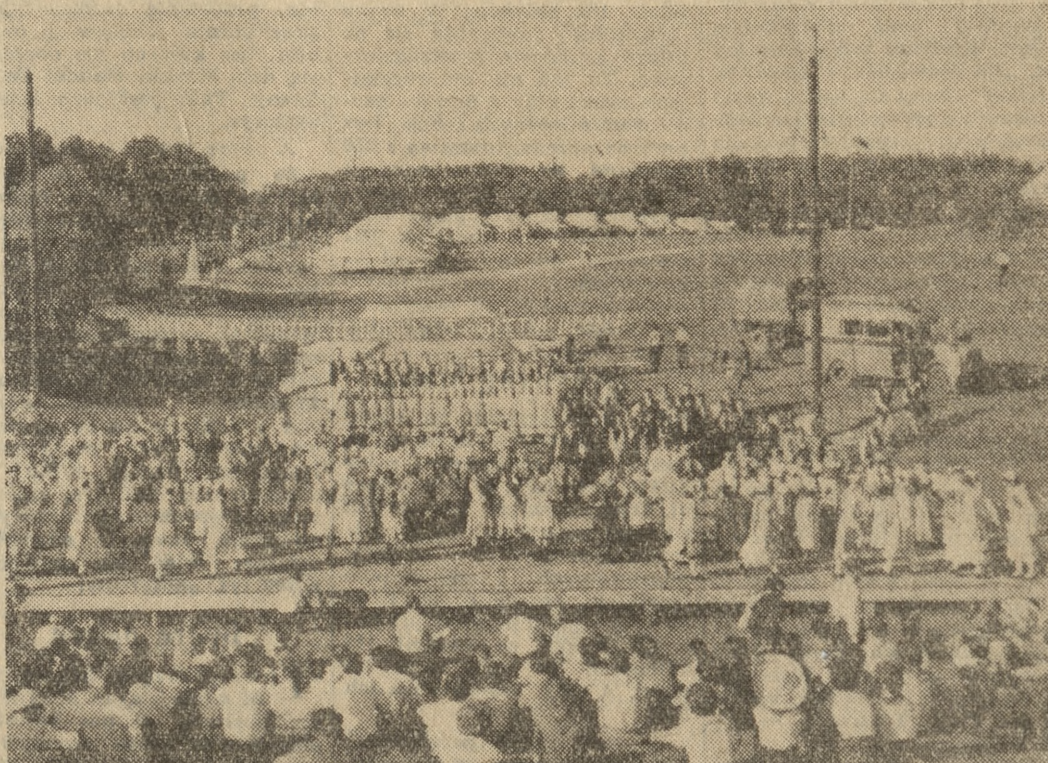
Srodkowa fotografia po lewej — przedstawia moment składania wieńców na Westerplatte przez delegację Rady Najwyższej Związku Radzieckiego.

Nowo oddaną do użytku — w 550 rocznicę bitwy pod Grunwaldem — szkołę Tysiąclecia, otrzymały dzieci z pobliskiego Stębarku.

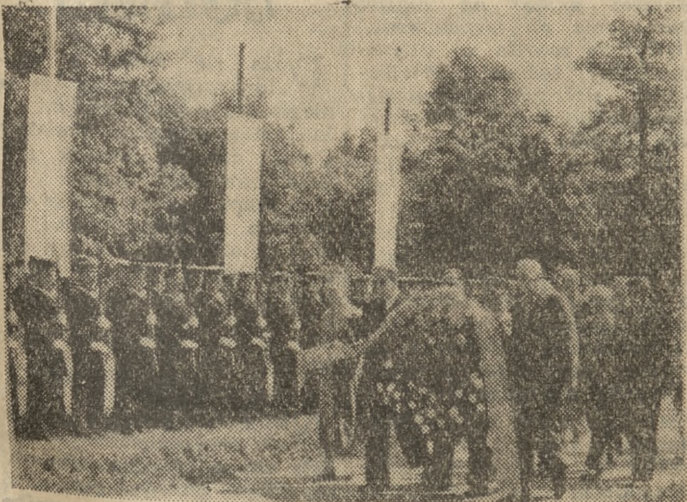
Oczywiście, młodzież przybyła pod Grunwald, dokładała starań, aby znaleźć się jak najbliżej Władysława Gomułki. Tej dziewczynie (zdjęcie górne, prawe) zamiary się powiodły...

Srodkowa fotografia z prawej — pokazuje odbywający się właśnie pod gołym niebem występ któregoś z zespołów artystycznych...

Trybunę honorową wzniesiono tuż obok świeżo odsłoniętego Pomnika Grunwaldzkiego. Pogoda dopisała. Ostatnia nasza fotografia — u dołu z prawej — prezentuje właśnie centrum zainteresowania przybyłych pod Grunwald tysięcy rzesz manifestantów: pomnik i trybunę honorową, na której właśnie znaleźli się kierownicy naszej partii i rządu oraz wszyscy dostojni goście.



Wszystkie zdjęcia: Centralna Agencja Fotograficzna



Młodzi Duńczycy w Poznaniu

Na zaproszenie Związku Młodzieży Wiejskiej w niedzielę, po południu przybył do naszego miasta 27-osobowy duński zespół amatorski pieśni, tańca i muzyki ludowej. Po wczorajszym zwiedzaniu zabytków Poznania młodzi Duńczycy dadzą dziś występ dla młodzieży szkolnej w Chodzieży i dla załogi Huty Szkła w Ujściu. 20 bm. zwiedza Szlak Piastowski (autokarem „Gromady”), po czym wyjadą do Wrocławia. (emp)

W obronie przyrody

Oddział Wojewódzkiej Ligi Ochrony Przyrody prowadzi ożywioną działalność, szczególnie w szkołach poznańskich. Do czerwca wśród 80 kół szkolnych, LOP zorganizowała wiele konkursów przyrodniczych, odczytów oraz wyświetlała filmy. Konkurs międzyszkolny pt. „Na 1000-lecie — szkoły w zieleni” cieszy się nadal, mimo wakacji, dużym powodzeniem. Z wielkim zapałem pracują też uczniowie szkoły nr 66, należący do koła młodych przyrodników.

Działalność LOP przyczynia się do głębszego zrozumienia wśród społeczeństwa zagadnień związanych z ochroną przyrody. (pem)

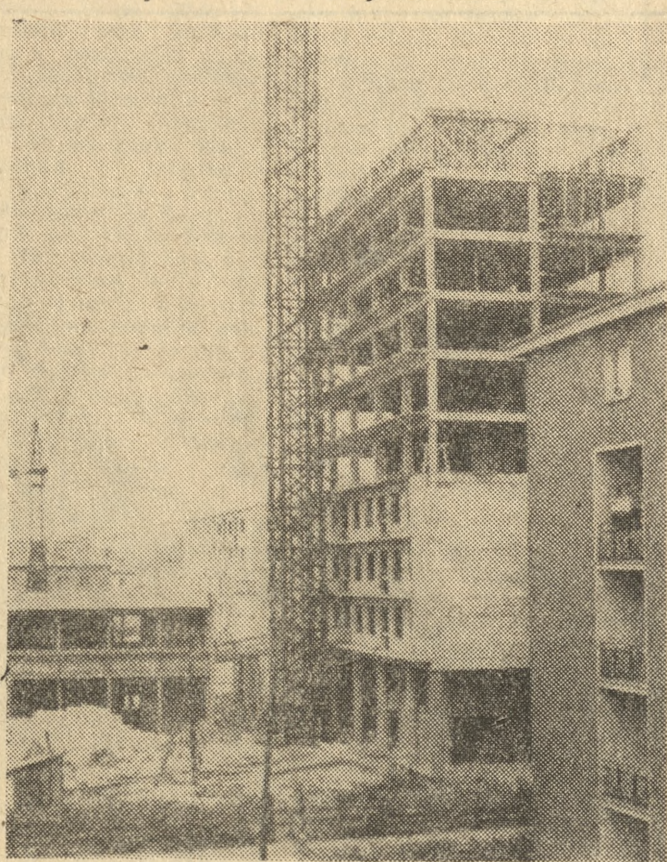
Tramwaje — Mostem Teatralnym

MPK przystąpi od 19 do 21 bm. do wymiany łuków tramwajowych na Moście Uniwersyteckim.

W związku z tym tramwaje jadące przez ul. Czerwonej Armii skierowane zostaną w obu kierunkach przez Most Teatralny — plac Wolności. Natomiast „1” jeździć będzie przez Most Teatralny — pl. Wielkopolski.

Tramwaje nocne „1”, „8” i „13” także kursować będą przez Most Teatralny. (na)

Z przechadzki po mieście...



Ile razy nasz fotoreporter Kazio Przychodźki znajdzie się na ul. Grunwaldzkiej, nie może oprzeć się „pokusie” utrwalenia na kliszy szybko rosnącego osiedla z wielkich bloków. Trudno się temu dziwić, gdyż Grunwald I jest „oczkiem w głowie” wszystkich interesujących się zabudową i rozbudową miasta. Z ostatniej przechadzki po Poznaniu Kazio przyniósł dwa zdjęcia — znowu z tamtego osiedla. Tych jednak jeszcze nie reprodukowaliśmy. Bo skąd! Dom (na zdjęciu obok) był jeszcze niedawno „w powijakach”. Prace przy budowie drugiego wieżowca (o-prócz Okrągłaka) są pierwszego mieszkającego, są również daleko zaawansowane.

Fot. (2) — K. Przychodźki

Sto lat - Jubilacie!

10 lat w służbie klientów

W jubileuszowy dzień, o Jubilacie, nie wypada mówić nie przychylnie, choćby nieraz było co nieco do zarzucenia... Zresztą, gdy zbliża się ów poważny wiek, nawet najbardziej niesforny jubilat ma na swoim koncie szereg zasług, o których w takim właśnie dniu najprzyjemniej wspominać. Jak to zatem było przed 10 laty?

Pierwszy został otwarty 25. X. 1949 roku na pl. Wiosny Ludów. Nosił dziwny, lecz dumny szyld: „Miejski Handel Detaliczny Artykułami Przemysłowymi”. Nikt z klientów wtedy jeszcze nie wiedział, co to za nowy twór. Gdzie tu „miejski handel”, kiedy tylko jeden sklep?

Nie minęło jednak dwa miesiące, a szyldów takich było w Poznaniu osiem. W rok później pierwsza Dyrekcja MHD miała 191 sklepów. W wieku „trzylatka” rozdzieliła się na cztery branżowe przedsiębiorstwa. To już nie był raczkujący niemowlak z nowym garniturem mlecznych zębów, lecz potężne przedsiębiorstwo z 350 sklepami w kilku branżach przemysłowych. Tak to „pierworodny” sklep z placu Wiosny Ludów dał początek dzisiejszym jedenastu przedsiębiorstwom, sprzedającym wszystko: od igły i zeszytu do motocykla, pralki i telewizora.

Spożywczy brat...

W sześć tygodni po swym przemysłowym bracie na rodził się spożywczy sklep MHD. Było to 7. I. 1950 r. przy ul. Dzierżyńskiego 150. Do końca tego roku przybyło 50 dalszych spożywczych sklepów państwowych. I znowu, jako trzylatek, podzielił się MHD na trzy dyrekcje, miał już bowiem kłopot ze swoimi 146 sklepami. To było sześć lat temu. A dziś? Obecnie ma ich 366!

W gastronomii państwowej nie było pierwszego zakładu. 24. III. 1950 r. powstały od razu... dwa, po przejęciu „Ar-

kadii” i byłego „Belwedera”. Po 8 miesiącach w PZG znalazło się 16 zakładów gastronomicznych i liczba ich tak dalece wzrosła w następnych latach, że w roku 1953 podzielono je między dwa przedsiębiorstwa. Dziś PZG liczy ich sobie 7 i włada majątkiem 92 zakładami żywności.

Jest jeszcze kilka innych różnych przedsiębiorstw jak: transportowe, „Targowiska”, zakłady produkcyjne — piekarnie, pracownie garmażeryjne, przetwórnia warzyw i owoców, bez których nie obejdziesz się dziś Miejski Handel Detaliczny. Taki jest jego krótki życiorys.

A teraz trochę o zasługach. 26 państwowych przedsiębiorstw handlowych i gastronomicznych Poznania i prawie 8 tysięcy pracowników handlu, sprzedaje dziś towary wartości ponad 3 miliardów złotych rocznie. Liczba mówi za siebie. Wielkość zatrudnienia, zysku, stawia handel poznański na równi z naszymi dużymi zakładami produkcyjnymi. Nie produkuje on co prawda wodomierzy czy obrabiarek. Praca jego polega „tylko” na dostarczaniu 400 tys. mieszkańcom środków, potrzebnych do życia. Jakże to odpowiedzialne: mieć do czynienia z 400 tys. odbiorców!

Dobre opinie

Toteż poznański handel czy ni wiele starań o najlepszą obsługę. U nas powstał pierwszy w kraju przemysłowy sklep preselekcijny, a mamy ich dziś w mieście siedem. Niewiele daliśmy się wyprzedzić innym miastom w samoobsłudze, co miesiąc „Samów” przybywa. Nasi handlowcy kilkakrotnie zdobyli sztafety, nagrody, wyróżnienia z resortu handlu wewnętrznego. Przoduje tu przede wszystkim Dyrekcja MHD z gospodarstwem domowym, która z Poznania zebrała najwięcej laurów. Poznań daje dowody swojej uczciwości — mamy manka niewielkie, najniższe w kraju. Wreszcie trzy razy do roku przyjmujemy targowych gości, zyskując dobrą (czasami aż za dobrą) opinię w innych dzielnicach kraju.

My oczywiście mamy więcej powodów do niezadowolenia. Kupujemy codziennie, chodzimy do odległych sklepów, spotykamy czasami opryskliwe słowa zza lady. Jest

Zgubiono - znaleziono

Rencistka, p. Maria J., jadąc 4 bm. „dziewiątką” w stronę Solacza, pozostawiła w tramwaju 3 albumy ze znaczkami pocztowymi. Uczciwego znalazcę prosimy o zwrot zguby do redakcji.

P. Stefania Kondratowicz znalazła 13 bm. w kabinie na pływalni zegarek damski z bransoletką; zaś p. Danuta Dajewska przy ul. Kasprzaka 7a o godz. 22 (17 bm.) — pęk kluczy. Zguby odebrać można w redakcji — pokój 65.

na to jedna odpowiedź, 10-letni, młody Jubilat, nie od razu zostaje dojrzalszym 60-letnim staruszką. Zresztą, pokażcie mi takiego choćby najdosłowniejszego jubilata, który nie da nigdy powodu do utyskiwań?

Zbiłut Sęk

Kłopoty z kokluszem

Czytelnicy z Winogradów donoszą nam, że mają ostatnio sporo kłopotów w związku z małą epidemią koklusz, jaka tam wybuchła. Oczywiście rodzice zdrowych dzieci chcieliby uchronić swoje pociechy przed zarażeniem. Udają się więc do przechodni, gdzie lekarze zapisują im szczepionkę antykokluszową.

Wszystko byłoby w porządku, gdyby ta szczepionka była do nabycia. Jak nas poinformowano w Zarządzie Aptek m. Poznania, kilkakrotnie monitorowano już warszawską wytwórnę szczepionki, niestety, bezskutecznie. Poznańskie apteki mają jednak inne leki — równie skutecznie zapobiegające kokluszowi — i te są w każdej chwili do nabycia.

Nasuwa się pytanie: dlaczego służba zdrowia nie wie czym dysponują apteki, dlaczego wprowadza się w błąd pacjentów i powoduje niepotrzebne rozdrażnienie? (ms)

Sukces w słonecznej Jugosławii

Niedawno powróciła z Zagrzebia młodzież poznańskich szkół artystycznych i część Zespołu Pieśni i Tańca „Wielkopolska”. Gościła w Jugosławii związana była z Międzynarodowym Spotkaniem Młodzieży.

Grupie poznańskiej towarzyszyli p. Wanda Janowska z Miejskiego Wydziału Kultury, prof. Ludwik Kwaśnik, kierownik artystyczny całej grupy, dalej p. Roman Matysiak choreograf i mgr Kazimierz Płuta, akompaniator naszych solistów.

Porozmawiajmy tedy z p. Jankowską i prof. Kwaśnikiem o podróży, popisach, wrażeniach... i sprowadźmy

List z Essen

W tych dniach otrzymaliśmy list od pana Mariana Grajewskiego, wiceprezesa Związku Polaków „Zgoda” w Niemczech tej treści:

„Dnia 31 lipca br. wyrusza tak, jak w ubiegłym roku pociąg specjalny do Polski, wiozący 665 rodaków, rodaczek i dzieci z Westfalii, Nadrenii, Hamburga, Hanoweru i południowych Niemiec. Pociąg przybędzie do Poznania dnia 1. 8. br. rano około godz. 6. Rodacy nasi zostaną w kraju do 25 sierpnia. Wszyscy bardzo się cieszą, że będą mogli odwiedzić swoje rodziny — kochany ojczysty kraj”.

I my bardzo się cieszymy, że będziemy mogli powitać tak miłych naszemu sercu — gości.

Czytelnicy piszą — redakcja odpowiada

CZY SIĘ NALEŻY

G. K. — Poznań: Zapytuję, czy postąpienie słusznie, nie wypłacając mi po śmierci męża 3-miesięcznej pensji, chociaż przepracował on w danym przedsiębiorstwie 9 lat i przeszedł 10 miesięcy?

Red.: 3-miesięczną odprawę po zmarłym pracowniku wypłaca się jego rodzinie w przypadku, gdy przepracował on w danym zakładzie 10 lat. Dopuszczalne jest ewentualne doliczenie pracy, gdy zmarły pracownik został przeniesiony do dancj instytucji z poprzedniego zakładu. Niezależnie od odprawy, o której mowa, rodzina zmarłego pracownika winna otrzymać z zakładu pracy, z funduszu ubezpieczeń społecznych, zasiłek pogrzebowy w wysokości 7-tygodniowego zarobku. (1322)

„WYCZYNY” KIEROWCY Kosmann Jerzy — Poznań: 30 kwietnia br. wynajęliśmy na miejscu postój przy ul. Palacza taksówkę nr 732 i z góry zaznaczyliśmy kierowcy że jedziemy do Junikowa na ślub. Kierowca zgodził się jechać na taksówce (bo na zegar mu się nie opłacało). W drodze zatrzymaliśmy się około 8 minut przy kościele, ponieważ tam kończył się obrzęd ślubny, po czym zajeżdżaliśmy do Junikowa. Kiedy zatrzymaliśmy się, a taksometr wskazywał 22,50 zł, kierowca taksówki odezwał się w ordynarny sposób, że go nabraliśmy, bo inni jego koledzy biorą 150 zł i żądał od nas 100 zł. W chwili gdy datem mu 50 zł zaczął krzyczeć, toteż rad nie rad wręczyłem mu żądane 100 zł, aby nie narażać się na dalsze awantury.

Zapytuję czy słusznie wziął kierowca wspomnianą taksówkę 100 zł kiedy taksometr wybił 22,50 zł? Tym jego wybrzykiem byliśmy z żoną tak zdenerwowani, że trudno nam było się przez kilka godzin opanować.

Red.: Oczywiście, że wziął niesłusznie i tego rodzaju nadużycia należy tępić z całą bezwzględnością. Trzeba przypisać, że tępić je też surowo i Wojewódzki Związek Zrzeszeń Prywatnego Handlu i Usług w Poznaniu, który w odpowiedzi na naszą interwencję i po przeprowadzeniu odpowiednich dochodzeń, ukarał wspomnianego kierowcę.

Wprawdzie miejsce, do którego dany kierowca odwiózł pasażera, znajdowało się już poza granicami Poznania i w takich przypadkach mógł on żądać, według przepisów taryfy, opłatę na drogę powrotną, jednakże biorąc pod uwagę to całego zajęcia, nie przyjęto tego tłumaczenia.

Związek ukarał danego kierowcę grzywną w wysokości 100 zł, przeznaczoną na budowę szkół, cofnął mu zezwolenie na prowadzenie taksówki w obrębie Poznania, a ponadto przekazał ob. Kosmannowi nadpłaconą kwotę w wys. 77,50 zł. Kara ta powinna być ostrzeżeniem dla pewnych, nieuczciwych kierowców. (1274)

Wielkopolski.

Tramwaje nocne „1”, „8” i „13” także kursować będą przez Most Teatralny. (na)

Tramwaje nocne „1”, „8” i „13” także kursować będą przez Most Teatralny. (na)

Tramwaje nocne „1”, „8” i „13” także kursować będą przez Most Teatralny. (na)

Tramwaje nocne „1”, „8” i „13” także kursować będą przez Most Teatralny. (na)

Tramwaje nocne „1”, „8” i „13” także kursować będą przez Most Teatralny. (na)

Tramwaje nocne „1”, „8” i „13” także kursować będą przez Most Teatralny. (na)

Tramwaje nocne „1”, „8” i „13” także kursować będą przez Most Teatralny. (na)

Tramwaje nocne „1”, „8” i „13” także kursować będą przez Most Teatralny. (na)

Tramwaje nocne „1”, „8” i „13” także kursować będą przez Most Teatralny. (na)

Tramwaje nocne „1”, „8” i „13” także kursować będą przez Most Teatralny. (na)

Wystawa w CBWA

W czwartek o godz. 18 w salach CBWA, Stary Rynek 3 (Odwach) otwarta zostanie wystawa malarstwa Tymona Niesiołowskiego. Artysta należy do starszego pokolenia twórców; od 1945 r. przebywa w Toruniu i tam prowadzi katedrę malarstwa na Wydziale Sztuki Uniwersytetu.

Na wystawie w Poznaniu ukażą się 38 olejów artysty, pochodzących z jego twórczości lat ostatnich. (na)

A jednak można...

Miło nam donieść, że piątkowa notatka krytyczna pt. „Kosze na pokaz”, napisana zresztą na podstawie telefonów naszych Czytelników, którymi serdecznie dziękujemy za sygnał — odniosła pożądany skutek.

Od 16 bm. można kupować w sklepie wikliniarskim, ulica 27 Grudnia 12, kosze do papieru pojedynczo. (emp)

